

**303. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 30 IX 1885 Rkp. BJ 13135 k. 58-60.**

[Tłumaczenie:]

[k. 58r]

30 września 1885

Magdeburg

Drogi Panie Władysławie,

Oto jeszcze jeden fragment<sup>1</sup>. Chciałem go uczynić dłuższym, ale nie mam już sił. Niech Pan zrobi z nim, co zechce – proszę go wykorzystać lub odrzucić... Ale jeśli zdecyduje się Pan go użyć, czuję, że trzeba będzie gruntownie poprawić styl; wyrażam się ciężko i zupełnie brak mi natchnienia.

Dziękuję za przesyłkę – jest w niej dokładnie to, co chciałem mieć. Dziękuję. Wysłałem dziesięć marek i wkrótce prześlę jeszcze dziesięć na książki, bez których nie sposób się obejść, a trzeba urozmaicać lektury.

[k. 58v] Poza tym nic nowego. Czy młody Zamoyski<sup>2</sup> rzeczywiście został już wydalony? Był przecież tak spokojny, do niczego się nie mieszając, że trudno to zrozumieć. Mój Boże, oto w jakich czasach przyszło nam żyć i oto do czego doszliśmy!

Bardzo serdecznie ściskam Pańską dłoń.

Szczerze Panu oddany

Józef Ignacy Kraszewski

---

<sup>1</sup> J. I. Kraszewski, *Souvenirs* – zob. list nr 286.

<sup>2</sup> Władysław Zamoyski – zob. list nr 302.